

35 LAT PÓŹNIEJ



WSTĘP

Zwiedzanie miasta, jak oprowadzani 35 lat temu przez miejscowych przewodników gości z innych części Polski, rozpoczynamy od jednej z największych wówczas białostockich fabryk, potocznie nazywanej „Fastami”. Wciąż wita nas tu hasło: „Jaka praca dziś – taka Polska jutro”, wciąż przetwarza się tu bawełnę. Wygląda jednak na to, że dawny kombinat włókienniczy lata swojej największej świetności ma już za sobą. Podobnie jak inne odwiedzane przez nas na trasie wycieczki „szlakiem osiągnięć Polski Ludowej” zakłady. Od obecnego dyrektora „Fadomu” dowiadujemy się, że fabryka wytwarza zaledwie dziesiątą część tego, co w tamtych czasach. W tych miejscach przemiany społeczne ostatnich dwóch dekad najsilniej odcisnęły swoje piętno. Dawniej tętniące pracą maszyn i ludzi przestrzenie często świecą pustkami, zarastają trawą, zamieniają się w malownicze skanseny upadłego przemysłu. Kiedy indziej odżywają nowym życiem – już nie produkcyjnym, lecz handlowym. Zamieniają się w magazyny, sklepy, albo targowiska. Komu dziś „Madro” kojarzy się z budową maszyn drogowych?

Po drodze oglądamy Pomnik Obrońców Białegostoku, który akurat przechodzi kolejny „lifting”. Początkowo tworzyły go pnie ściętych, okorowanych i огоłconych z gałęzi drzew. Później pnie odłano z betonu i obłożono rudą blachą. Tą odsloną pomnika już pamiętamy. Najnowszym, dodanym w ramach renowacji elementem rzeźby są fragmenty betonowych płyt, przypominające lodowe kry. Dlaczego nikt nigdy nie wpadł na pomysł, żeby posadzić tu prawdziwe, żywe drzewa?

Zatrzymujemy się na Antoniuku, vis a vis parku, założonego jako „Park Trzydziestolecia PRL”, dzięki pracy społecznej mieszkańców miasta. Zaraz obok – klub tańca, w 1975 r. jeszcze w trakcie budowy. Nowopowstały budynek obłożony był drewnem, dziś pokrywa go biało-czerwony „siding”. Nawet przedstawiająca tancerzy rzeźba przed wejściem przemalowana została na biało-czerwono. W niedzielę u jej stóp rozłożą swoje kramy sprzedawcy staroci i różnych różności. Może nawet ruszy kolorowa karuzela, ukryta na tyłach budynku.

Pieszko idziemy do skrzyżowania ul. Wierzbowej, al. Jana Pawła II, ul. Hetmańskiej i ul. Wyciągowa. Po prawej, spośród drzew wygląda metalowa konstrukcja pustych dziś „Kół”, w latach siedemdziesiątych spełniających funkcję reklamy zewnętrznej, chyba jednak trochę bardziej subtelnej i pomysłowej niż wielkoformatowe banery, za którymi znikają fasady kolejnych budynków w mieście. Skręcamy w lewo, w stronę nachalnie biało-czerwonej budowli. „Turkus” – nazwa hotelu, sugerująca zupełnie inną nazwę elewacji, pozostała. Chcemy sprawdzić czy w hotelowej restauracji nadal serwuje się gulasz po węgiersku.

Następny przystanek – dworzec. Dwunastokondygnacyjny gmach obsługujący dziennie prawie 60 tysięcy pasażerów, o jakim czytamy w przewodniku, pozostał najwyraźniej w sferze marzeń. Na pocieszenie, odrestaurowany przed kilkoma laty dworzec kolejowy uchodzi za jeden z najładniejszych w Polsce, czego z pewnością nie można powiedzieć o sąsiadującym z nim dworcu autobusowym. Naszą uwagę skupia jednak przede wszystkim budynek poczy. Czy nadający tu

listy białościanie dostrzegają jego niezwykłą, modernistyczną architekturę? A takich nietuzinkowych realizacji jest przecież w Białymstoku całkiem sporo. Choćby pobliskie, turystyczne Spodki...

Pomysł projektu społeczno-artystycznego zatytułowanego „35 lat później” zrodził się w naszych głowach za sprawą przewodnika „Szlakiem osiągnięć Polski Ludowej po Białymstoku”, którego kopię podarował nam Franciszek Skrypko. Przewodnik, stanowiący wewnętrzny, niepublikowany materiał PTTK, napisali w 1975 r. Waldemar Monkiewicz i Elwira Duc. Treść przewodnika, drastycznie kontrastująca z obrazem współczesnej rzeczywistości, spowodowała nas do podjęcia próby udokumentowania zmian urbanistycznych, estetycznych i społecznych, jakie dokonały się w ciągu ostatnich 35 lat w Białymstoku. Praca dokumentacyjna stała się z kolei punktem wyjścia do krytycznej refleksji i dyskusji nad kondycją, funkcją i znaczeniem różnych przestrzeni miejskich oraz zaktywizowania młodzieży wokół zadania projektowania miasta i jego przyszłości. Prezentowana wystawa jest podsumowaniem akcji fotograficznych i warsztatów aktywizacyjnych zrealizowanych w ramach projektu. Opiera się na zabiegu trikolazu. Jest po pierwsze – zderzeniem opowieści o osiągnięciach polskiego (białostockiego) realnego socjalizmu z obrazami współczesnej nam rzeczywistości społecznej i estetycznej, po drugie – tej rzeczywistości ze społeczno-artystycznymi wizjami jej zmiany.

Mamy nadzieję, że zwiedzane wspólnie terytoria i obrazy staną się także dla Państwa źródłem refleksji nad przeszłością i przyszłością naszego miasta.



WYSTAWA





Kombinat Bawełniany w Fastach

Proponujemy, aby rozpocząć zwiedzanie miasta od największego w Białymstoku kombinatu włókienniczego. Jest to dobrze znany mieszkańcom Kombinat Bawełniany w Fastach. Położenie kamienia węgielnego



pod budowę tego zakładu nastąpiło 1 października 1953 r. Cały zespół budynków i pomieszczeń kombinatu zajmuje powierzchnię 50 hektarów. Dominującym akcentem jest stuśżeściometrowy komin elektrociepłowni. W kombinacie pracuje obecnie ponad 6,5 tysiąca pracowników, a roczna produkcja wynosi około 80 milionów metrów tkanin. Mimo tradycyjnej nazwy zakładu, surowcem służącym do produkcji są, zamiast bawełny, włókna sztuczne.



Park Trzydziestolecia PRL

Po przejechaniu kilkuset metrów napotykamy Park Trzydziestolecia PRL, na razie jeszcze bardzo młody. Na dawnych bagnach, obejmujących 16 hektarów, rośnie obecnie: około 1600 drzew, 3000 krzewów, 4000 bylin i 700 róż. Do założenia parku przystąpiono w połowie 1972 r. Większość robót wykonano w czynie społecznym.





Hotel „Turkus”

Po prawej stronie, na pograniczu parku – Stacja Obsługi Samochodów, a następnie hotel „Turkus”. Zbudowany w 1972 r., posiada 140 miejsc w pokojach jedno-, dwu-, trzy- i czteroosobowych. W tym samym budynku – restauracja „Turkus”, której specjalnością jest gulasz po węgiersku.





Pomnik obrońców Białegostoku

Wkrótce po prawej stronie – nie zawsze przemawiający od razu do widza i mało zrozumiały bez specjalnych objaśnień, lecz bardzo interesujący i ceniony przez znawców sztuki nowoczesnej – pomnik poświęcony obrońcom Białegostoku we wrześniu 1939 r. Stanął w miejscu, gdzie znajdowało się stanowisko dowodzenia doraźnej obrony miasta.





Białostocka Fabryka Domów „Fadom”

W pobliżu hotelu „Leśnego” – jeden z najbardziej potrzebnych miastu zakładów. Jest to Białostocka Fabryka Domów „Fadom”. Oddana do użytku na potrzeby przedsiębiorstw budowlanych 30 grudnia 1971 r. W „Fadomie” wykonywane są gotowe elementy budowlane, z których na placach budów montowane są bloki mieszkalne. W ciągu roku zakład produkuje około 8 tysięcy izb, zatrudniając zaledwie 330 pracowników.





Białostockie Zakłady Budowy Maszyn Drogowych „Madro”

Niemal naprzeciw dworca kolejowego Białostok Centralny – zakłady „Madro”. Skrót ten oznacza Białostockie Zakłady Budowy Maszyn Drogowych. Produkują one kotły do asfaltu, cysterny do przewozu masy bitumicznej, zbiorniki na wodę i cysterny na emulsję. Do 1950 r. był to tylko zakład remontowy, jednak od tego czasu ambitna, trzypięciorobowa załoga zajęła się także produkcją i to częściowo na eksport. Wyroby tego zakładu są poszukiwane nawet w Wielkiej Brytanii.





Dworce PKP i PKS

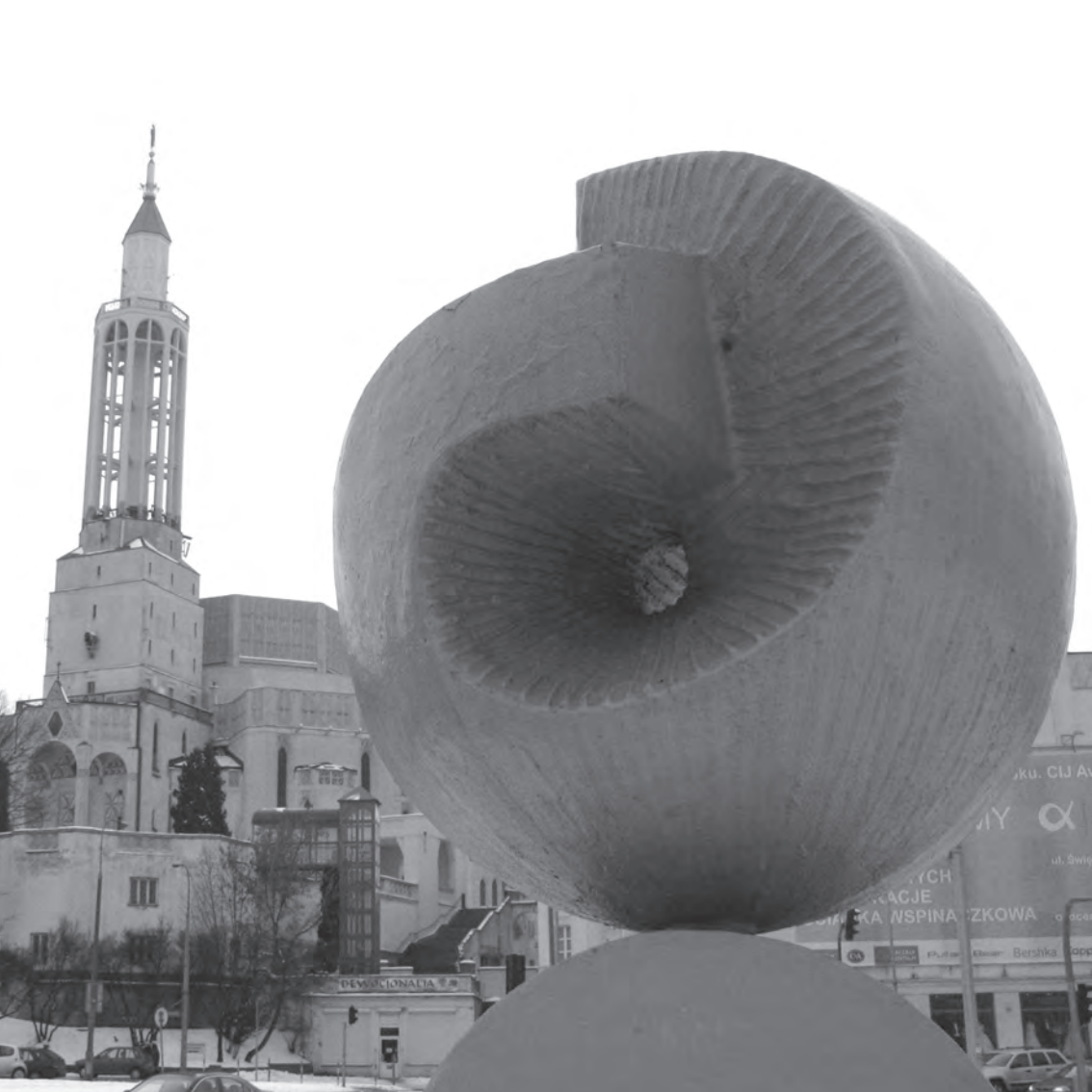
Między osiedlem Przydworcowym a obecną stacją Białystok Centralny, po drugiej stronie torów, w dniu 16 lutego 1975 r. wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego dworca PKP i PKS. Będzie to obszerny kompleks budynków, placów, parkingów, tuneli, peronów i węzłów komunikacyjnych. Oblicza się, że dworce będą w stanie obsłużyć w ciągu doby około 59 tysięcy pasażerów. Główny tunel będzie przebiegał od „galeriowca” do ul. Kolejowej. Nowoczesny gmach dworca będzie posiadał 12 kondygnacji.





Skrzyżowanie przy kościele św. Rocha

Jeszcze kilkadziesiąt metrów i wjeżdżamy na rozległe skrzyżowanie ulic przed kościołem św. Rocha, oddane do użytku 22 lipca 1969 r. Przy tym skrzyżowaniu, przed nami – ładne bloki mieszkalne, służące jednocześnie jako sklepy.





Osiedle Piasta

Wkrótce z lewej strony – teren wielkiej budowy. To największe w Białymstoku osiedle mieszkaniowe – Piasta, zaprojektowane na około 40 tysięcy mieszkańców. Kamień węgielny wmurowano w dniu 22 października 1968 r. W celu stworzenia placów budowy, wyburza się ustawicznie małe, drewniane i murowane domki, które niegdyś zajmowały ten teren.





Tereny wystawowe

Jadąc w kierunku Nowego Miasta, napotkamy przede wszystkim piękny stadion sportowy. Dalej – pawilony byłej Wystawy Rolniczej. Uwagę zwraca szczególnie pawilon wejściowy, stanowiący główny akcent wystawy od strony ul. Kawaleryjskiej. Bar szybkiej obsługi zdolny jest obsłużyć około 500 konsumentów. W centrum całego terenu znajduje się estrada przeznaczona do występów artystycznych. Stąd płynie zainteresowanie wystawą ze strony instytucji kulturalnych.



KURCIMA Blauol

WARSZTATY

Cele przyswojenie przez uczestników wiedzy na temat procesów społecznych zachodzących w przestrzeni (wpływu czynników przestrzennych na ilość i jakość społecznych interakcji), wzbudzenie krytycznej refleksji na temat jakości i przemian przestrzeni miasta, kształtowanie postaw i umiejętności obywatelskich (takich, jak: zainteresowanie lokalnymi sprawami, wyrażanie opinii, projektowanie zmiany).

Materiały kartki z zarysem okna, kartki A3, pisaki, czerwone i niebieskie kółka samoprzylepne (po 5 każdego koloru na uczestnika), konturowe mapy miasta lub tylko jego centralnej części (po jednej dla każdego uczestnika; można skorzystać z serwisu Google Maps), duże zdjęcia wybranych budynków w mieście (ok. 10-15 budynków), karty do oceny (np. z kciukiem – podniesionym lub opuszczonym – w zależności od tego, jak trzyma się kartę), duże brystole, farby plakatowe, pędzle, tablica lub flipchart.

Czas realizacji 2,5-3 godziny zegarowe
(ok. 20 minut na każde zadanie; ćwiczenie „Projektanci” może zająć do 40 min.).

Grupa docelowa uczniowie szkół gimnazjalnych i/lub ponadgimnazjalnych, maks. 20 osób

przebieg warsztatu →



1. Prawo okien – ćwiczenie „przełamujące lody”

Ćwiczenie inspirowane jest manifestem „Dyktatura okien i prawo okien” Hundertwassera, w którym pisze on:

Osobie, która żyje w wynajętym mieszkaniu musi być dana możliwość wychylenia się ze swego okna i zdarcia tynku z tej części elewacji, która znajduje się w zasięgu jej wyciągniętej ręki. I wzięcia do ręki pędzla, i pomalowania całej tej powierzchni, tak by każdy przechodzień z daleka widział, że mieszka tam ktoś inny od ludzi żyjących obok.

Przedstawiamy cytaty uczestnikom i krótko omawiamy znaczenie manifestu Hundertwassera. Następnie każdemu z uczestników wręczamy kartkę ze schematycznym rysunkiem okna. Zadanie polega na pomalowaniu – według własnego uznania – powierzchni wokół okna. Malunek ma być manifestacją indywidualności każdego z uczestników warsztatów. Wszystkie okna rozwieszamy obok siebie na ścianie, tak by tworzyły jeden budynek.



2. Kartografowie – subiektywne postrzeganie i prezentowanie przestrzeni

Uczestnicy rysują mapy mentalne przedstawiające centrum miasta. W podsumowaniu wszyscy oglądają narysowane mapy i wspólnie poszukują odpowiedzi na pytania: Czym narysowane mapy się od siebie różnią? W czym są do siebie podobne? Na co zwracamy uwagę rysując mapy? Czy są to obiektywne obrazy rzeczywistości?



3. Ciepło/zimno – lokalizacja dospołecznych i odspołecznych przestrzeni w mieście

Krótko objaśniamy czym są przestrzenie do- i odspołeczne („ciepłe” i „zimne”). Przestrzeniami dospołecznymi („ciepłymi”) nazywamy takie, które niejako przyciągają ludzi i sprzyjają kontaktom międzyludzkim. Przestrzeniami odspołecznymi („zimnymi”) nazywamy z kolei takie, w których ludzie nie lubią przebywać i przez które przemykają, nie zwracając uwagi na innych ich użytkowników.

Każdy z uczestników warsztatu otrzymuje dużą, konturową mapę Białegostoku, na której ma zaznaczyć za pomocą czerwonych i niebieskich samoprzylepnych kółeczek przestrzenie społecznie „ciepłe” i „zimne”. Ma do dyspozycji pięć czerwonych i pięć niebieskich kółeczek, ale nie musi ich wszystkich wykorzystać.

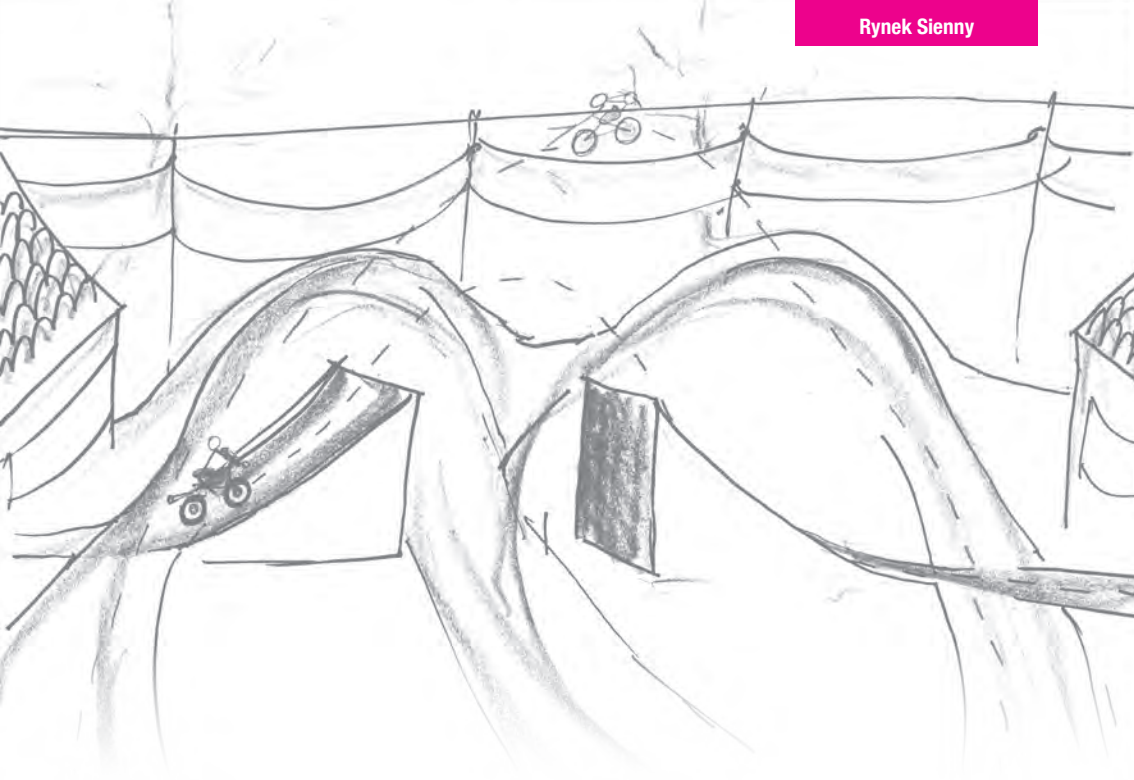
Podsumowanie: Porównujemy uzyskane mapy. Czy są między nimi podobieństwa/różnice? Wspólnie dyskutujemy nad przyczynami dospołecznego i odspołecznego charakteru wskazanych na mapach przestrzeni. Co można zrobić, by „ocieplić” te przestrzenie miejskie, które zostały oznaczone jako „zimne”?



4. Konkurs piękności – ocena estetyczna wybranych budynków w mieście

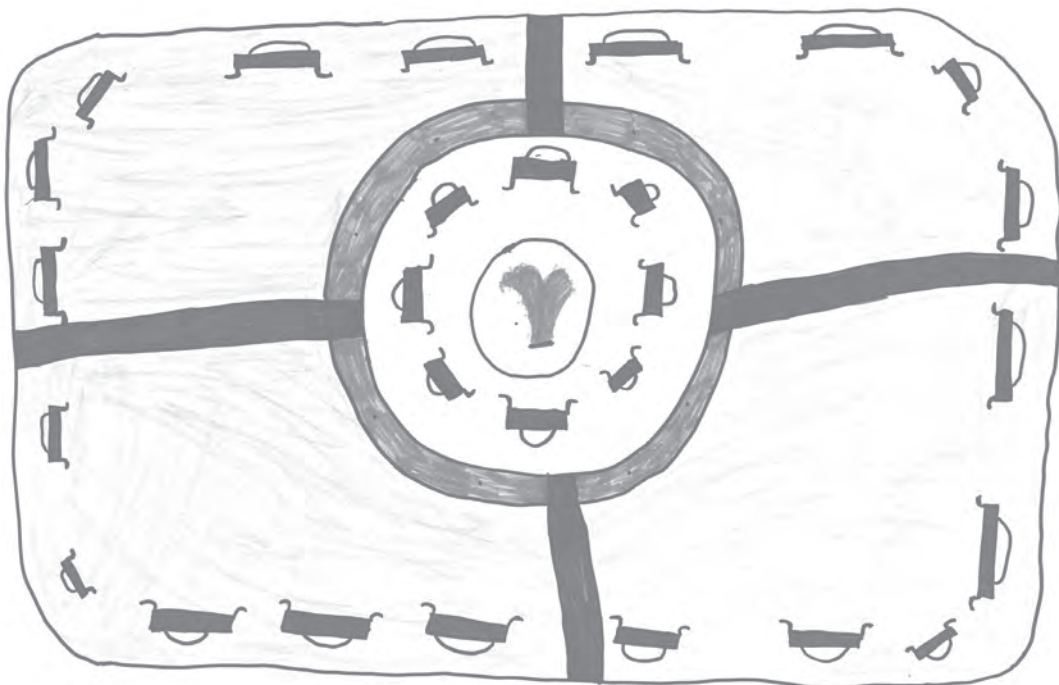
Przed warsztatem musimy wykonać i wywołać lub wydrukować zdjęcia wybranych budynków w mieście (najlepiej w dużym formacie, np. A4). W Białymstoku mogą to być: Central, Galeria Alfa, dawny Dom Partii, Odeon, Polana, Nowa Astoria, Hotel Cristal, Spodki, wieżowiec przy skrzyżowaniu al. Piłsudskiego i ul. Sienkiewicza, wieżowiec Wersalu Podlaskiego przy ul. Legionowej, tzw. Galerowiec, dworzec autobusowy, restauracja Sioux, akademiki Politechniki Białostockiej. Każdy z uczestników ma do dyspozycji dziesięć kart z symbolem kciuka – podniesionego lub opuszczonego – w zależności od tego jak trzyma kartę. Zdjęcia z budynkami mocujemy na ścianach tak, by tworzyły małą galerię. Przy kolejnych budynkach uczestnicy umieszczają karty: z podniesionym kciukiem, jeśli pozytywnie oceniają estetykę miejsca, z opuszczonym kciukiem – jeśli ocena jest negatywna (można wprowadzić trzecią, neutralną możliwość – kciuk w pozycji poziomej). Nie określamy z góry ile i jakich kciuków uczestnicy mogą umieścić przy poszczególnych budynkach, mają jednak za zadanie rozdysponować wszystkie dziesięć.

Podsumowanie: Sumujemy oceny poszczególnych budynków. Każdy kciuk podniesiony jest wart 1 punkt. Każdy kciuk opuszczony – -1 punkt. Kciuk w pozycji poziomej – 0 punktów. Tworzymy ranking budowli: od najładniejszych do najbrzydszych. Wspólnie zastanawiamy się nad kryteriami oceny (np. estetyka samego budynku, jego wkomponowanie w otoczenie, dostosowanie do funkcji itp.).



5. Inspiracje – prezentacja ciekawych przykładów architektury i sztuki publicznej

Wybór przykładów ciekawej architektury i sztuki publicznej, jak też sposobu ich prezentacji należy do prowadzącego. W naszym warsztacie w formie prezentacji multimedialnej przyglądamy się kolażom Kobasa Laksy z cyklu „Budyneków życie po życiu”, realizacjom architektonicznym Hundertwassera i Antonio Gaudiego, fantastycznym konstrukcjom naturszczyków – Ferdinanda Chevala i Simona Rodii, a także wybranym przykładom sztuki w przestrzeni publicznej, takim jak „Dotleniacz” Joanny Rajkowskiej czy „Raj” zbudowany przez Pawła Althamera według pomysłów dzieci. Na koniec zachęcamy uczestników do własnych poszukiwań w domu z wykorzystaniem Internetu.

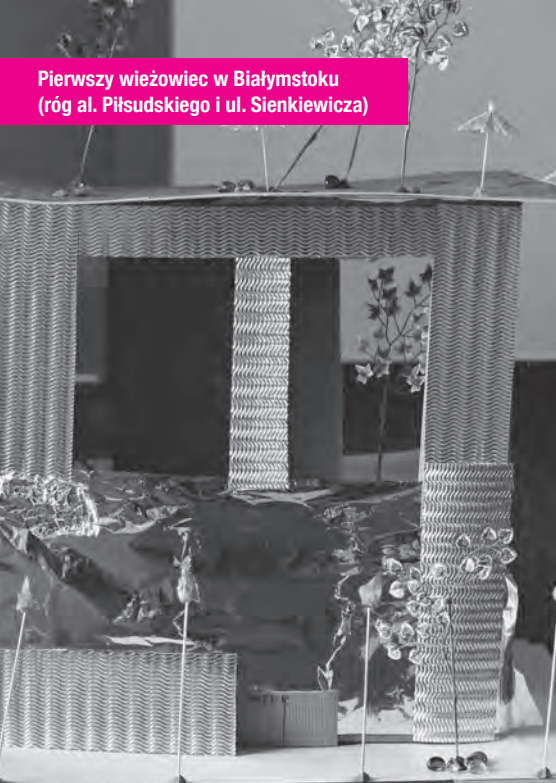


6. Projektanci – projektowanie wybranych przestrzeni miasta

Zadanie uczestników polega na zaprojektowaniu – w trzech grupach – wskazanych przestrzeni miasta. W Białymstoku mogą to być: Plac Miejski, Rynek Sienny i Plac Uniwersytecki. Każda z grup otrzymuje aktualną fotografię jednego z tych miejsc. Za pomocą dowolnych technik plastycznych uczestnicy mają wykonać własne projekty wskazanych miejsc, zawierające obraz pierzei i rzut z góry, a także opis proponowanych zmian.

Podsumowanie: Grupy kolejno prezentują swoje prace. Dyskutujemy nad mocnymi i słabymi stronami proponowanych rozwiązań.

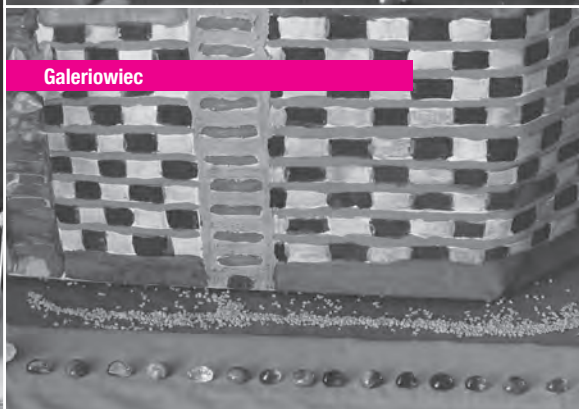
**Pierwszy wieżowiec w Białymstoku
(róg al. Piłsudskiego i ul. Sienkiewicza)**



Fontanna przy Nowym Świecie



Galeriowiec



7. Powiedz to głośno – postulaty zmian w przestrzeni miasta

Ćwiczenie to zostało zainspirowane akcją happeningową Huberta Czerepoka „Jaka jest wolność?“, zrealizowaną w Domu Pracy Twórczej w Wigrach w ramach Galerii Sztuki Współczesnej dla Dzieci. Pytamy uczestników: co w Białymstoku lubią, co ich denerwuje, przeciwko czemu chcą zaprotestować, czego chcą bronić. Wszystkie sugestie spisujemy na tablicy lub flipcharcie w formie haseł, np. „Więcej zieleni!“, „NIE niszczeniu zabytków!“, „Żądamy ścieżek rowerowych!“. Następnie głosujemy, dokonując wyboru dwóch lub trzech, które przedstawimy na transparentach. Do wykonania transparentów używamy dużych brystoli, farb plakatowych i grubych pędzli. Na zakończenie warsztatu wyносimy transparenty na zewnątrz, urządzając mini-manifestację.

Wystawa zrealizowana przez Fundację Uniwersytetu
w Białymstoku UNIVERSITAS BIALOSTOCENSIS
i Centrum im. Ludwika Zamenhofs w Białymstoku

35 lat później

Scenariusz i aranżacja

Katarzyna Niziołek, Paulina Tumiel

Wykorzystano fragmenty tekstu niepublikowanego przewodnika
Waldemara Monkiewicza i Elwiry Duc
pt. „Szlakiem osiągnięć Polski Ludowej po Białymstoku” (1975).

Autorzy zdjęć/uczestnicy akcji fotograficznych

Maciej Białous, Ewelina Chilińska, Karolina Frąckiewicz,
Andrzej Klimczuk, Katarzyna Niziołek, Radosław Oryszczyszyn,
Radosław Poczykowski, Paulina Tumiel, Marcin Zajączkowski

Autorzy prac plastycznych/uczestnicy warsztatów

Justyna Dziemianowicz, Blanka Gumowska,
Szymon Jamaszewski, Paula Kuchta, Joanna Malesińska,
Marlena Oleksy, Michał Rafałowski, Tomasz Ruminowicz,
Paweł Szymczyk, Izabela Tomanek, Jan Znaniecki, Piotr Żendzian
i inni

Prezentacja multimedialna

Maciej Białous, Katarzyna Niziołek

Współpraca

Michał Burzyński, Paweł Niziołek, Piotr Niziołek,
Wojciech Paliwoda, Zespół Centrum im. Ludwika Zamenhofs

Konsultacja

Elwira Duc

Wystawie towarzyszy publikacja pod tym samym tytułem.

Wstęp i redakcja

Katarzyna Niziołek

Scenariusz warsztatów

Katarzyna Niziołek, Radosław Poczykowski

Projekt graficzny

Michał Burzyński

Skład i druk

burza  **studio**

biuro@burzynski.pl

Zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu
Miasta Białystok.

© Fundacja Uniwersytetu w Białymstoku, 2010

ISBN 978-83-929455-3-6
Białystok 2010

Wydawca

Fundacja Uniwersytetu w Białymstoku
UNIVERSITAS BIALOSTOCENSIS
ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14
15-097 Białystok
tel./fax: 085 745 71 76
e-mail: fundacja@uwb.edu.pl
www.fundacja.uwb.edu.pl



